

# Bocian

## WSPÓŁLOKATORZY BOCIANICH GNIAZD

2011-09-21



Każdy uczestnik liczeń gniazd bociana białego wie, że niemal każde jego gniazdo zamieszkują wróble lub mazurki. W b.r. na niewielkiej próbie gniazd postanowiłem zebrać informacje, jak to jest naprawdę. W czasie liczeń zbieranych na "powierzchni flagowej" nad Bugiem (ok. 100 km kw.), wspólnie z Maćkiem Cmochem oraz Andrzejem Łukijańczukiem, skontrolowaliśmy kilkadziesiąt gniazd bociana białego pod kątem zasiedlenia przez inne ptaki. Metoda była prosta; zwykle kilka minut wystarczyło, aby stwierdzić gatunek lub gatunki zajmujące gniazda bociana, trudniej było z ustaleniem dokładnej liczby ich par.

Zaobserwowaliśmy tylko 3 gatunki, tj. wróbla *Passer domesticus*, mazurka *Passer montanus* oraz szpaka *Sturnus vulgaris*. Obserwacje te nie są precyzyjne i należy traktować je raczej jako przyczynek do szerszych badań dotyczących znaczenia gniazd bociana białego jako miejsca lęgowego dla innych gatunków ptaków.

Obecność wróbli i mazurków można wykrywać przez cały niemal sezon, tj. od kwietnia do lipca. Poszczególne pary tych gatunków wyprowadzają bowiem do 3 lęgów w sezonie. Z kolei, aby wykryć szpaki, termin lipcowy - okres kiedy to prowadzi się najczęściej liczenia bocianich gniazd - jest zbyt późny. Gatunek ten w większości kończy lęgi na przełomie maja i czerwca. Nieliczne pary, które przystąpiły do lęgu drugiego, mogą mieć jeszcze młode tylko do początku lipca.

Uwzględniając fenologię okresu lęgowego ww. gatunków, najlepiej jest przeprowadzić pierwszą kontrolę w kwietniu, w okresie kiedy ptaki zasiedlające bocianie gniazda siedzą przy wejściach do swych siedzib (samczyki intensywnie śpiewają) lub znoszą materiał do budowy gniazda. Kolejna kontrola powinna odbyć się w drugiej połowie maja i mieć na celu potwierdzenie obecności określonej liczby par. Warto jeszcze narzucić sobie podczas kontroli określony czas spędzony przy każdym bocianim gnieździe, np. 15 min.

W kwietniu i częściowo w maju skontrolowano 41 gniazd bociana białego, pod kątem zasiedlenia przez inne gatunki ptaków, znajdujących się na terenie gmin: Siemiatycze (pow. siemiatycki, woj. podlaskie) oraz Platerów i Sarnaki (pow. łosicki, woj. mazowieckie). Spośród tych gniazd bociany nie zajmowały 5 (12,2%) (kategoria HO). Trzy kolejne gniazda były zajmowane przez jednego lub dwa bociany, które nie przystąpiły do lęgu (kategoria HB1 i HB2). W pozostałych 33 gniazdach bociany przystąpiły do lęgów, przy czym w 5 z nich doszło do strat na etapie jaj (kategoria HPm(o)). Gatunki towarzyszące bocianom zostały stwierdzone w 29 gniazdach (70,7%).

WRÓBEL

Najczęstszy rezydent - zasiedlał 27 bocianich gniazd spośród skontrolowanych 41, czyli ok. 65,9%. Stwierdzono 60-69 par lęgowych tego gatunku. Tylko w 7 bocianich gniazdach stwierdzono pojedyncze pary wróble. Najczęściej zasiedlone gniazdo bociana zajmowały 2-3 pary tego gatunku. Rekordowo stwierdzono min. 8 par w jednym gnieździe (miejscowość Bużka w gm. Sarnaki). W 7 przypadkach to samo gniazdo bocianie co wróble zasiedlały również mazurki, ale zwykle stanowiły mniejszość. W 4 przypadkach wróble sąsiadowały ze szpakami.

#### MAZUREK

Zdecydowanie mniej liczny od wróbla - zajmował tylko 9 gniazd bocianich, tj. ok. 22%, w liczbie 12-13 par. Na ogół pary gniazdowały pojedynczo. Tylko w jednym przypadku 3 pary gniazdowały obok siebie, w kolejnych dwóch odpowiednio 2 i 1-2 pary w jednym bocianim gnieździe.

#### SZPAK

Stwierdzono tylko 6 bocianich gniazd zasiedlonych przez pojedyncze pary szpaków. W dwóch przypadkach szpaki, jako jedyny gatunek, zajmowały bocianie gniazda. W pozostałych gniazdowały w sąsiedztwie wróble i mazurków.

#### WNIOSKI OGÓLNE

Z pobieżnych obserwacji wynika, że im starsze (wyższe) jest gniazdo bociana, tym więcej zasiedla go ptaków. Zasiedlane są też gniazda nie zajmowane przez bociany. Mazurki chętniej korzystają z bocianich gniazd w miejscach, gdzie stanowisko takie znajduje się na skraju wsi, w bezpośrednim sąsiedztwie terenów otwartych. Często jedno gniazdo bociana zajmują dwa, rzadko 3 gatunki (w przypadku zebranych danych był tylko jeden taki przypadek).

Z pewnością wniosków z tego typu obserwacji można wyciągnąć znacznie więcej analizując szczegółowo otoczenie każdego bocianiego gniazda i spędzając przy nim więcej czasu.

Powyższy tekst ma m.in. podpowiedzieć tematykę do prac dyplomowych czy magisterskich. Materiał prosty do zebrania a zarazem ciekawy!

*Mirosław Rzępała*